

GIOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Ceny bezpłatne dodatki tygodniowe.
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Poznań) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 20.

Leszno, czwartek, dnia 24 stycznia 1929 r.

Rok. X.

Święto Pomorza.

W dziewiątą rocznicę wyzwolenia Pomorza
z niewoli pruskiej.

Leszno - Grudziądz, 23. stycznia 1929 r.

Od połowy stycznia aż do 10 lutego 1920 roku trwa radosny i dziejowy proces zajmowania przez wojska polskie miast i wsi starej Ziemi Pomorskiej. A zatem dziewięć lat już mija od chwili, kiedy Pomorze rozpoczęło łamać łańcuchy znieważonej niewoli pruskiej.

Półtora wieku niewoli, ucisku i walki rozpaczliwej Białego Orła z czarnym sepem germańskim nie zdołało zabić polskiego serca u zadumanego Borów Tucholskich, szumiące jodłiny na cmentarzach pomorskich i ta wierna strażniczka miast pomorskich Torunia, Grudziądz i Gdańsk, a zarazem „królowa rzek polskich” — Wisła. Długotrwałym echem mogłyby odpowiedzieć zmuszające ślany wiekowych ruin krzyżackich, tak gęsto rozsiadanych na Pomorzu, jak i potężne w mocy i trwaniu mury czcigodnej katedry gotyckiej w Pelplinie.

A wiele wytrzymać i przetrwać musiał ten zahartowany lud polski na Pomorzu. Mogłyby o tem długo gwarzyć prastare drzewa Borów Tucholskich, szumiące jodłiny na cmentarzach pomorskich i ta wierna strażniczka miast pomorskich Torunia, Grudziądz i Gdańsk, a zarazem „królowa rzek polskich” — Wisła. Długotrwałym echem mogłyby odpowiedzieć zmuszające ślany wiekowych ruin krzyżackich, tak gęsto rozsiadanych na Pomorzu, jak i potężne w mocy i trwaniu mury czcigodnej katedry gotyckiej w Pelplinie.

Konfiskaty, rabunki, zakazy, używania ojczystej mowy, budowania nowych siedzib, wywłaszczania, katowania dzieci za polski pacierz i wiele, wiele innych krzywd, odgłosy walki wolności Ojczyzny, o rezne porwy, przełama krew na polach bitew w obcych krajach, złudzone największe nadzieje, chwile tryumfu, i słonecznej chwały, rozczarowania, zawody, głucha rozpacz, żaloba, stracone pozycje w pokojowej pracy, w walce cichej i bezkrwawej — w wszystko to wsiadło w prastare mury świątyni, w ukochaną ziemię pomorską i milczenie pokryło tę jedną kartę mecenarską, milczenie tak ciche, skromne, a wymowne granitowymi pomnikami spełnionych czynów.

Jak skromne jest to milczenie, tak skromnym w słowa, ale zato owocnym w skutkach był ten bohaterki porwy ludności pomorskiej, działającej z armią gen. Hallera i dążącej do oswobodzenia Pomorza i powrotu na łono umiłowanej Macierzy Polskiej.

Nie głoszą też nikomu fanfary samochwalne o tym dniu wielkopomorskim i dokonanej pracy nad sity. Ubogi w niedopłyną wymowę, nie znający szumnej reklamy frazesów Pomorzanin spełnił najgorętsze marzenia swoich i światu obowiązkiem Polaka, a potem odetchnął i... zakasał rękawy do dalszej pracy. A dzisiaj potęga gospodarcza nad brzegami Polskiego Morza, to wielkie dzieło stężeła wysiłkiem serdecznym i twardą wolą a nieustępliwa Pomorzanina, niechże przemówi.

Toruń, Grudziądz, Puck i inne miasta pomorskie obchodzą w tych dniach kolejno uroczystości rocznic. Drzewa rozkołysane zimowym wiatrem, odnowione mury świątyni śpiewają już radosną pieśń wyzwolenia, dzwonią zwycięstwo nad zmorą niewoli i głoszą chwałę odrodzonej Ojczyzny.

Zaś serca polskie z całej Rzeczypospolitej odzywały się dzisiaj echem: Cześć poległym za wolność Pomorza, jako części umiłowanej Ojczyzny, a chwała tym, co przetrwali krwawe dni mecenarsstwa dla Polski i dzisiaj na Ziemi Pomorskiej pracują dla jej potęgi i chwały!

Dziesięć lat minęło już od chwili, kiedy Pomorze cudem Najwyższego wróciło na Ojczyznę łono. Przez cały ten czas społeczeństwo polskie, dzięki wyjątkowej propagandzie różnych czynników, przyzwyczajało się już uważać Pomorze za podstawowe zagadnienie istnienia Polski, za bramę, przez którą Polska wyjdzie na szerokie oceany i zdobędzie jak inne państwa morskie niebiającą potęgę gospodarczą.

I to jest może najważniejszy plan dziesięciolecia rządów polskich na Pomorzu. Bo trzeba pamiętać, że nasze odrodzenie narodowe zaczęło się naprawdę od chwili, gdy nie tylko słupami granicznymi, ale całą potęgą świadomości naszej wbiłyśmy w piaszczyste dno morskie, gdy całą wolą i potęgą 30-milionowego narodu, postaramy się wykończyć godnie ten bezcenny skarb, któremu na imię: „Polskie Morze”.

O ile chodzi o przyszłość, to umacnianie polskości na tej ziemi, pieczołowite staranie o jej rozwój kulturalny i gospodarczy, zabezpieczenie jej

pełne przed groźbami niebezpieczeństwami, oraz całkowite pozyskanie ludności pomorskiej dla idei polskiej, powinny stać się w większej jeszcze niż dotąd mierze kamieniem węgielnym polityki polskiej.

Wszystko, cokolwiek uczyni się dla Pomorza, uczyni się tem samem dla całej Polski, ponieważ w wielkiej mierze zawisła od morza potęga mocarstwowa i światowa naszej Rzeczypospolitej. L. Łydko.

Sejm składa hołd Powstańcom z 1863 r.

Rozprawy na wczorajszym posiedzeniu w kwestji rewizji Konstytucji.

Warszawa, 22. I. (PAT.) Posiedzenie Sejmu Marszałek otworzył następującym przemówieniem:

Wysoka Izbo! Dzisiejsze posiedzenie przypada w rocznicę powstania narodu polskiego w 1863 r. 66 lat temu szlachetna garstka powstańców powstała do walki o wolność i niepodległość. Powstanie zostało przez carat krwią stłumione, a wielkość i szlachetność ofiary własni rodacy przez długie lata uczuć nie chcieli, przerażeni ciągłymi prześladowaniami. Ale krew szlachetna, ofiary wylała, wydała bujny posiew. Drugie pokolenie podniosło walkę, tym razem szczęśliwszą. Dzisiejsze przedstawicielstwo narodu polskiego składa hołd i część ofiarom walki ożrenej za wolność, za niepodległość, za prawo i życie narodu. Cześć bohaterom walk r. 1863, cześć powstańcom.

Okrzyk „Cześć” powtórzony został przez całą izbę, poczem marszałek zarządził 10-min. przerwę.

Po przerwie izba przystąpiła do spraw rewizji konstytucji. Pos. Kiernik proponuje, aby Sejm u-

chwalił przystąpienie do rewizji konstytucji na podstawie wniosków rządu lub poszczególnych posłów. Po ozywionej na ten temat dyskusji, w której wypowiedział się cały szereg posłów, uchwalono wniosek komisji regulaminowej w sprawie zmiany konstytucji, który brzmi:

1) Na podstawie art. 125 ust. 3, ustawy konstytucyjnej z dn. 17 marca 1921 Sejm przystępuje do rewizji konstytucji, 2) Rewizja będzie dokonana na podstawie wniosków, żądających zmiany poszczególnych przepisów powyższej ustawy, zgłoszonych przez rząd, lub przez posłów. 3) Wnioski poselskie winny być zgłoszone w trybie przepisany w ustępie 2 art. 125 ustawy konstytucyjnej, tj. wnioski takie wymagają 111 podpisów.

Następnie Klub Narodowy zgłosił wniosek, domagający się ustąpienia ministra Sprawiedliwości Cara. Wniosek ten ma być postawiony na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, które ma się odbyć dn. 28 bm.

—0—

Z ostatniej chwili.

10-lecie obiecia wybrzeża.

Warszawa, 23. I. (AW.) Z okazji 10-lecia obiecia wybrzeża Bałtyku zarządzone są na dzień 19 lutego szereg uroczystości w polskiej flocie morskiej. W uroczystościach tych wezmą udział przedstawiciele Rządu.

Odznaczenie.

Warszawa, 23. I. (KAP.) JE. Ks. Arcybiskup Metropolita Łwowski B. Twardowski, w uznaniu za sług w dziedzinie nauki i pracy publicystycznej oraz społecznej, mianował ks. dra Zygmunta Kozubskiego profesora Uniwersytetu Warszawskiego i redaktora „Przeglądu Katolickiego” kanonikiem honorowym z prawem noszenia rękawicy i mantyletu.

Z Jugosławii.

Białogard, 23. I. (AW.) Król Aleksander przyjął na posłuchaniu biskupów katolickich, S. H. S., którzy następnie udali się do ministra oświaty w celu omówienia szeregu spraw kościelnych oraz przyspieszenia zawarcia konkordatu pomiędzy Watykanem a S. H. S. (Jugosławia).

Zgon wybitnych artystek.

Warszawa, 23. I. (AW.) Świat teatralny poniósł podwójną stratę, okrywając się żalobą. Po dłuższej chorobie zmarła znana artystka Wanda O-

sterwina, żona Juliana Osterwy. Wczoraj po południu zmarła wybitna, ciesząca się wielką popularnością artystka operetki Wiktoria Kawecka.

Handel wymienny.

Warszawa, 23. I. (AW.) W najbliższym czasie pomiędzy eksportowymi instytucjami polskimi i sowieckimi zawarte zostaną większe transakcje. Sowieci zakupią towarów włókienniczych za sumę 700 tysięcy zł., a w zamian za to dostarczą surowiec dla polskiego Monopoli Tytoniowego.

„Wydzierżawienie p. posła”.

Warszawa, 23. I. (AW.) Posel Rudolf Burda należący dotychczas do klubu B. B. zgłosił swe przystąpienie do P. P. S. frakcja rewolucyjna. Pos. Burda zawiadomił o tem przyzwoicie klubu B. B., które postanowiło nie robić mu trudności.

Warszawa, 23. I. (AW.) Dzisiejszy „Robotnik” w związku z przystąpieniem pos. Burdy do P. P. S. Frakcja Rewolucyjna pisze w notatce p. t. „Wydzierżawienie posła”, iż powodem tego przejścia z klubu do klubu jest fakt, że jedynie kluby liczące co najmniej 11 posłów, mają prawo delegowania swych przedstawicieli do komisji. Wobec tego B. B. wydzierżawiając jednego z swych posłów przyszło z pomocą bratniemu klubowi.

Groźny dzień natury.

London, (ATE.) Wybuchy wulkanu Krakatau pomiędzy Sumatrą a Jawą, stanowią fenomen dawnie nie notowany w historii. Wybuchy te mają olbrzymią siłę i powtarzają się raz po raz tak szybko, że można powiedzieć, iż Krakatau wybucha nieustannie. Lawa i rozpalone kamienie wylatują na wysokość więcej, niż 1200 metrów. Wybuchom towarzyszą wstrząśnienia podziemne, a ponieważ wulkan mieści się pod morzem, więc wstrząśnienia uderzają się w dół okolicznym na olbrzymich przestrzeniach.

Krwawe katastrofy tramwajów, autobusu i kolejki.

Na Węgrzech. Wiedeń, 22. I. (AW.) W Budapeszcie zderzyły się dwa tramwaje, oba z wozami przy czepnymi. Wszystkie 4 wozy zostały doszczętnie strąsane. Jeden wóz tramwajowy przewrócił się i przysięgnął dorożkę samochodową. — Motorzysta i 1 pasażer zabici a kilkanaście osób ciężko i ciężko rannych.

W Ameryce. Nowy Jork, 22. I. W Bellew (Stam Ohio) wydarzyła się straszna katastrofa. Jadący z Pittsburga omnibus pasażerski najechał w czasie bardzo silnej zimy śnieżnej na wózek elektrycznej. Autobus został wyrzucony do pobliskiego rowu, gdzie legł zdruzgotany a tramwaj wykończył z szyn, przewracając się na omnibus, którego metaliki wgniotły się w przednią część wozu kolejki elektrycznej. Wskutek zdarzenia 24 osoby poniosły śmierć a 16 rannych, przeważnie ciężko.

Kardynał Gasparri.

(KAP.) Agencja Stefania donosi, z Rzymu, że Kardynał Henryk Gasparri, synowiec Kardynała Sekretarza Gasparri'ego, po przebytej gryfie, powrócił do zdrowia.

Zjazd arcybiskupów Polski.

(KAP.) Od 21-go do 24-go bm. odbywa się w Warszawie zjazd księży Arcybiskupów. W obradach biorą również udział księża Biskupi: Chomyszyn, Przedsiedzieli, Łukomski, Kubina, Lisiecki i Tomczak, należący do poszczególnych komisji.

Posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa, 22. I. (PAT.) Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Rady Min. Bartla i z udziałem p. marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady Ministrów. Przedmiotem obrad była sprawa rokowań o traktat handlowy z Niemcami.

Z ministerjum komunikacji.

Warszawa, 22. I. P. minister komunikacji inż. Alfons Kühn, zapadł wczoraj na zdrowiu i przez parę dni urzędować nie będzie.

W sprawach służbowych zastępować go będzie podsekretarz stanu wiceminister inż. W. Czapalski.

Rozbicie powstańców w Gwatemali.

Gwatemala, 22. I. (PAT.) Wojska rządowe rozbiły powstańców, zabrali do niewoli ich przywódców i podpalili miasta Mazatenanga i Salama.

Udział Wielkopolan w Powstaniu Styczniowym.

Szczęśliwie i sześć lat już mija od pełnej grozy chwili wybuchu powstania styczniowego w Warszawie, wywołanego uciskiem zabójczym, a dotąd jeszcze u bardzo wielu istnieje przekonanie, że tylko Kongresówka i Litwa schwytyli za broń; powszechnie myśleli się jeszcze, że ponieważ powstanie było skierowane przeciwko Rosji, więc tylko zabór rosyjski w niem uczestniczył.

W artykułach rocznicowych mówi się zawsze głównie o organizacji powstania, a dość rzadko o ochotnikach z Wielkopolski, i to w taki sposób, jak by ci ostatni nie mieli wówczas żadnego poparcia w Wielkopolsce, jakby ogół społeczeństwa wielkopolskiego obojętny na losy powstania pozostał. Tymczasem sprawa ta wygląda wręcz inaczej.

Gdy „Kółko Polskie” w Paryżu powołało myśl przysposobienia społeczeństwa do powstania, emigracja Elżanowska już w r. 1859 przybyła do Poznania i porozumiewała się w tej sprawie z Biblianną Moraczewską, Aleksandrem Guttrym, Karolem Libellem i kilku innymi. Krótko potem Julian Łukasiewicz wraz z Karolem Libellem (synem) i Wł. Smilkowskim organizuje młodzież szkolną i rzemieślniczą, czyli „czterech”, zamiarem których było wywołać powstanie natychmiast.

Już dnia 9-go stycznia 63 roku istniał w Poznaniu pod prezesurą Elżanowskiego Centralny Komitet Narodowy na Wielkopolskę, jako organ Centr. Kom. Nar. w Warszawie. Po wybuchu powstania zostaje ten Komitet rozwiązany rozkazem z Warszawy i powstaje nowy Komitet Narodowy pod kierunkiem Jana Działalskiego z Kórnika, podzielony

na wydziały na czele których stoją: Guttry, Niegolewski Władysław, Baczynski, Rogier, Wolniewicz i Jaraczewski. We wszystkich powiatach utworzone Komitety współdziałające z Poznaniem, oraz mianowano komisarzy powiatowych wojskowych i cywilnych. Celem organizacji było zbieranie ofiar, organizowanie oddziałów ochotniczych, dostarczenie broni, pomoc uciekinierom i rannym.

Niewiele było w Wielkopolsce dworów obojętnych, niewielu ziemian usunęło się od współpracy. Młodzi szli do Kongresówki, dostarczając jej wytrwałych żołnierzy — partyzantów i kilku wybitnych wodzów powstańczych, jak Taczanowski, Callier, Miełcki; — starsi zajęli się pracą organizacyjną w kraju.

Różne warstwy społeczeństwa wielkopolskiego brały udział w powstaniu, a więc magnaci, duchowni, ziemianie, kupcy a nawet włościanie. Ani jednego wypadku zdrady ze strony chłopów wielkopolskiego nie zapisano na kartach historii tej dzielnicy.

Kiedy zapal dla powstania osłabił w Kongresówce, osłabił również i w Poznańskim. Najdzielniejsi byli w boju, w więzieniu, lub zagranicą wskutek ucieczki przed władzami pruskimi. Niektórym działaczom powstańczym z Wielkopolski zarzucono nawet zdradę stanu wobec państwa pruskiego. W rezultacie procesy, więzienie i przesładowania.

Wówczas to okazało się najlepiej, że kruche są kordon graniczne i akta rozbiórowe, kiedy w narodzie polskim żywiołowe wzbudziło się pragnienie jasnego słońca wolności.

—O—

Wzrost oszczędności.

Warszawa, (AW.) Liczba osób składających swe oszczędności w P. K. O. wynosiła: w dniu 31. 12. 1924 r. 57.000, w dniu 31. 12. 1925 r. 81.000 w dniu 31. 12. 1926 r. 113.000, w dniu 31. 12. 1927 r. 179.000, w dn. 31. 12. 1928 286.000. W ostatnim przelocie roku przybyło więcej oszczędzających, niż w ciągu trzech lat (1924—1926) łącznie. Świadczy to dobitnie o potęgującym się z roku na rok tempie przyrostu ilości oszczędzających w P. K. O. Zaznaczyć przytem należy, że przeciętny wkład na jednej książeczce oszczędnościowej, który w r. 1927 wynosił zł. 356, wzrósł w r. 1928 do 403 zł. Ogólny stan wkładów oszczędnościowych wynosił w dniu 31. 12. 1928 r. 122,7 milionów.

Plaga przemytnictwa.

Warszawa, 21. I. (AW.) Dowódcy Straży celnej opublikowało ciekawą statystykę wysokości strat powstałych dla państwa przez przemytnictwo. Według zestawienia z przetrwanego przemytnictwa straty wynoszą miesięcznie około 3 milionów zł.

Katowice, 21. I. (AW.) Śląska straż graniczna przeprowadziła ostatnio kilka rewizji w tutejszych składach żelaza, gdzie zakwestjonowano szereg rachunków za towary, z których pochodzenia nie umiano dać zadowalających informacji. Na jaką skalę przeprowadzone były te manipulacje? Świadczy fakt, że w jednym składzie zakwestjonowano rachunki na sumę zgórą 60 000 zł. Władze prowadzą dalsze energiczne dochodzenia w związku z tą aferą.

440.000 zł na żywienie bezrobotnych.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało urzędowi wojewódzkim w Łodzi, Kielcach, Stanisławowie i Lwowie 440 tys. zł. na akcję pomocy i żywnościowej dla bezrobotnych w bieżącym okresie zimowym.

Koszt usuwania śniegu.

Warszawa, 22. I. (AW.) Magistrat warszawski wypłacił za usuwanie śniegu z ulic 300 tys. zł i postawił wniosek o wyasygnowanie dalszych 300 tys. zł. Przy pracy tej zatrudnionych jest około 1.000 ludzi.

Grypa w Niemczech.

Oldenburg, 22. I. Z powodu panującej tu epidemii grypy zostały zamknięte wszystkie szkoły. W niektórych szkołach choroba przeszła połowa uczniów i nauczycieli.

Mrozy w Rumunii.

Bukareszt, 22. I. (PAT.) W całej Rumunii panują silne mrozy, dochodzące w Bukareszcie do 24 stopni, a w Besarabii do 28 stopni. Z powodu wielkich opadów śniegich komunikacja kolejowa z niektórymi miejscowościami jest bardzo utrudniona.

Trzęsienie ziemi w Azji i południowej Ameryce.

Pekin, 22. I. W niedzielną noc prowincja Suai-Yuan ponownie została dotknięta trzęsieniem ziemi. Liczne domy uległy zniszczeniu. — Liczba ofiar nie jest jeszcze stwierdzona, lecz ma być bardzo znaczna.

Fairbanks (Alaska), 22. I. (PAT.) Wczoraj odczuło tu gwałtowne wstrząsy podziemne, które trwały prawie 4 godziny. Były to najsilniejsze wstrząsy, jakie kiedykolwiek notowano w tej części kraju. Mieszkańcy miast w popłochu i panice wybiegali na ulice, chroniąc się przed niebezpieczeństwem.

ZADARŁ TOWAR POLSKI - WZBOGACISZ SWEGO DZIECI!

Temu słowu została wiązana na zawsze z Erykiem Saxe, została uwolniona od tyranstwa krewnych i przemocy barona Strozzi.

Po ukończonym akcie ślubnym i po odejściu duchownego, młoda para wraz z przyjaciółką usiadła swobodnie w salonie i gawędzono o przyszłości.

— Chwilowo musisz się obywać bez twego majątku, droga Beto, — mówiła panna Vaane. — Cullen Sardis z pewnością będzie oburzony, aby ci go oddał przed czasem twej pętołatości. Musisz zadowolić się chatką i sercem ukochanego.

Blady rumieniec przemknął po licu Bety. Przecież oni paryskie toalety, ani to zwykowne życie, nie dały jej dotąd żadnego szczęścia. To też nie robiło jej to najmniejszej przykrości, kiedy obecnie z tem wszystkim rozstać się miała.

— Teraz będę ze wszystkiego zadowolona, — rzekła z prostotą.

Panna Vaane usmiechnęła się.

— Ale pomimo tego nie będziesz cierpieła niedostatku, ciągnęła dalej, — bo chociaż Eryk przez zbytnią skromność o tem nie wspomina, to jednakże sława jego i majątek rosną z każdym dniem.

Będę was często odwiedzać i postaram się o to, aby miał jaknajwięcej zamówień na portrety. Składam wam obojgu jaknajszersze życzenia.

Eryk Saxe wzięł Bete za rękę i rzekł:

— Urządziłem dla ciebie mieszkanie, moje serce, widzisz więc, że byłem pewny, iż nie powiesz nie. Jest ono skromne, ale wygodne. Nie będzie ci przykro przed światem w nim Beto... nie obawiasz się wystąpić przed światem jako moja żona?

— Ja miałabym się obawiać? — zawołała. — Nie Eryku, stołeczko! Czyż nie! Cieszę się z tego kroku, jaki uczyniłam, jestem dumna z niego!

Komunikat D. K. P. w Poznaniu.

Koń. komunikacja towarowa polsko - gdańska.

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Komunikacji Dyrekcja Kolei Państwowych zawiadamia, że listy przewozowe na przesyłki zwyczajne i poczesne i ich wotniki używane obecnie w komunikacji polsko-gdańskiej, wydrukowane w języku polskim i niemieckim, przynajmniej się tylko do końca stycznia br.

Od dnia 1. lutego br. w komunikacji tej przyjmować się będzie przesyłki zwyczajne i poczesne i listy do listami przewozowymi używanymi w ruchu wewnętrznym to jest według wzoru załączono go do Taryfy Towarowej części I. obowiązującej od 1. 11. 1928 r. względnie aż do odwołania za listami przewozowymi według wzoru obowiązującego do 1. 11. 1928 r.

Zbliża i zdaleka.

**** Ofiary katastrofy samochodowej.** Nowy Jork. W pobliżu Chicago zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Automobil, którym jechało 4 osoby, wracające z imienin wpadł pod nadjeżdżający pociąg poczesny. Wszystkie osoby poniosły śmierć na miejscu. Samochód został rozbity.

**** Pożar w stołey filmów.** Olbrzymi pożar zniszczył w Hollywood budynku towarzystwa filmowego „Paramount Lasky”. Z powodu pożaru nastąpi dwumiesięczne opóźnienie w fabrykacji filmów mówiących. Pożarowi przysporzyło się 50 tysięcy ludzi. Przy gaszeniu pożaru poparzyło się sześciu strażaków i czterech pracowników firmy filmowej.

**** Fala wynalazków.** W biurze patentowym Rzeszy niem. wzrósł ruch w ostatnich latach w sposób ogromny. Gdy w roku 1924 notowano w tym urzędzie 56.831 podań o patenty rocznie, w roku 1928 liczba podań wzrosła już do 75.000.

**** 10.000.000 dolarów na gwiazdke — Boston.** (PAT.) Miljoner nowojorski Edward Herkness ofiarował tutejszemu uniwersytetowi Harvard dwadzieścia milionów dolarów jako podarek gwiazdkowy. Piętnaście te ofiarodawca przeznaczył na wewnętrzną reorganizację uniwersytetu, a w szczególności na budowę uniwersyteckich domów mieszkalnych dla studentów.

**** Chaplin znowu się żeni.** Z Hollywood donoszą, iż sławny artysta filmowy Charlie Chaplin zaręczył się ponownie, aby poraz trzeci wstąpić w związek małżeński. Jak wiadomo, dwie pierwsze żony bohatera ekranu były z nim bardzo nieszczęśliwe i rozszły się z nim po krótkim czasie.

**** Boks w zakładzie kąpielowym.** Podczas zapasów bokserskich, odbywających się w Lancaster w Anglii, wydarzył się niezwykle wypadek. Walka odbywała się w zakładzie kąpielowym, którego nudy basen przykryty został budowaną na przedzie drewnianą podłogą. Nagle część tej drewnianej pokrywki zawaliła się i 89 osób wpadło na dno pustego basenu. 9 osób odniosło przytem poważne rany.

**** Bzik na punkcie mody.** Bassorah. (AW.) Wejście w życie rozporządzenia ustalającego nowy kosztum narodowy, wyznaczono na dzień 22 marca br. W kolach rządowych liczą się jednak z tem, że termin ten obowiązywać będzie tylko mieszkańców miast zaś dla prowincji odsunięty będzie na cały rok. Rozporządzenie przewiduje szereg kar pieniężnych oraz aresztów, dla tych, którzy się temu rozporządzeniu nie podporządkują.

E. W. PIERCE

Córki milionera.

Powleść (przekład z angielskiego).

103)

Ciąg dalszy.

Beta spoglądała to na ukochanego, to znów na przyjaciółkę.

— Namiły się dobrze, — ciągnął Eryk Saxe, nalegając. — Nie mam majątku, mało tylko mogę ci ofiarować. Opiekun twój wściekać się będzie ze złości, wielki świat cię potpią. Ale ja cię kocham... przysięgam, że całe życie starać się będę, aby cię uczynić szczęśliwą... przysięgam, że będę cię ubóstwiał do śmierci!

W oczach Bety zabłyśły łzy. Delikatne jej rączki ujęły się silnie dłoni kochanego i uścisnieniem wypowiedziały to, czego usta wymówić zaraz nie zdołały.

— Jestem odważna Eryku... nie gonię za niczem... chce być twoją żoną, jeżeli tego pragniesz. — Brawo! — zawołała panna Vaane, i uścisnęła Bete czule.

Ponieważ nie było czasu do stracenia, wszyscy troje udali się natychmiast do biblioteki, gdzie czekał na nich duchowny. Panna Vaane opowiedziała mu o zachodzących okolicznościach, biorąc na siebie odpowiedzialność za wszystko.

Stara ochmistrzyni i pani Vaane zostały przywołane na świadków i tak Beta wzięła ślub poczesnie i w tajemnicy. Zapewne, że młoda oblubienica kiedyś zupełnie inaczej wyobrażała sobie ową chwilę, ale pomimo tego, kiedy wsparta na ramieniu ukochanego stanęła przed księdzem, nie miała żadnej obawy o swoją przyszłość.

— Aż do śmierci!

XXIX.

W DWA LATA POTEM.

Upłynęły dwa lata — dwa lata obfite w zmiany dla tych wszystkich, którzy zachodzą w tej powieści.

Był to wiosenny poranek. W Deepmoor Hall na płaskim, żyznym gruncie, kwitną pierwiosnki i fiołki w parku drzewa pokryte bujnymi liśćmi, a tarasy i trawniki zielenią się podobnie snaragdom. — Cała ta świetna przyroda kąpie się w gorących promieniach słońca, wysoko w lasurach buja skowronek nuciąc hymn na cześć wiosny, a z okna wspaniałego zamku z czasów królowej Elżbiety wychyliła się sir Walenty Arbuckle, przyglądając się obszerniej swej posiadłości.

Mają się zmienił od czasu, jależni go ostatni raz widzieli. Zostało mu dawne szczere spojrzenie Walentego Blacka, czerwone włosy, szerokie usta i silna, muskularna postać. Dwa szkodliwe charty laszą się u niego, niegdyś ulubienicy sir Goldfrava. Roztargniony, głaszeze ich lęknąca skórę, wzrokiem nieustannie wodząc po parku.

Ciąg dalszy nastąpi

Rano — w południe —

wieczorem

Perola!

ZAWSZE

gń) **Koncert.** Nielada uczył duchową społeczność gostyńskiemu (a przynajmniej tym, nielicznym, którzy się uznali być jej godnymi) sorałi byli nauczyciel tutejszego gimnazjum a obecnie kapelmistrz 40 p. p. prof. Tadeusz Gorecki, swoim koncertem fortepianowym. Ponieważ p. prof. — obecnie ppor. — Gorecki (nawiasem mówiąc: uczeń ogromnie zasłużonego na polu muzyki kościelnej Ks. dr. Gieburowskiego) znany był Gostyniowi już z dawniejszych swoich występów, jako niezwykle utalentowany muzyk, przeto prawdziwi miłośnicy muzyki z wielkim zainteresowaniem i niecierpliwością oczekiwali tego koncertu. I doprawdy nie doznał zawodu w swych nadziejach! Techniczne opanowanie instrumentu i właściwe jedynie prawdziwym muzykom „z łaski Bożej” odczucie granego utworu, nieklamany u wszystkich budziły zachwyt. Na obfity program złożyły się w I. części 1. Wariacje własne koncertanta na temat pieśni ludowej, 2. Bogurodzica, 3. po dwie kompozycje wielkich mistrzów wieku XVI, Gomółki, Zielińskiego i Gorczyńskiego (autora „Gaude Mater Polonia”). W II. części: 1. dwie pieśni Karłowicza w transkrypcji własnej, 2. Orłowskiego „Polonez”, 3. Szumana „Marzenie”, 4. Mozarta „Marsz turecki”, 5. T. Goreckiego (koncertanta) „Etiuda na lewą rękę”, 6. Chopina „Walc cis-moll” i 7. tegoż „Polonez 2-a-dur”. Część pierwszą poprzedziła krótka prelekcja o charakterze i wartościach kompozycji naszych mistrzów muzyki kościelnej z epoki Zygmunto-wskiej, nie ustępujących w niczem — według słów prelegenta — słynnej włoskiej muzyce palestrinowskiej. Celem zaznajomienia szerszej publiczności z tą zapoznaną — jak wiele zresztą innych dziedzin ar-tystycznego dorobku polskiego, zamierza p. Gorecki wystąpić po miastach polskich z propagandowym koncertami muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry 40 p. p. Koncert taki w Gostyniu naznaczony został na dzień 21. lutego br. A więc dla melomanów — a takich chyba nie brak w naszym mieście — nie-zwykła okazja!

Towarzystwo Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego.

Jednym z najstarszych i najzasłużeńszych towa-rzystw na terenie Wielkopolski jest Towarzystwo Po-mocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego. Cel towarzystwa jest powszechnie znany. Pomoc mater-jałna dla niezamożnej, a dobrze uczącej się młodzieży, oto zadanie Towarzystwa.

Wzrastająca konieczność zaopiekowania się w młodych idzie naszego założyciela niezamożną a zdolną młodzieżą, nakłada na nasze Towarzystwo ciężkie obowiązki. Co nam okres wojny i dewaluacja pie-niędzy wydarta, musimy znowu uzupełnić, aby na-sza opieka dla młodzieży sprostała coraz to większym potrzebom. W bardzo wielkiej liczbie wpływają do nas wnioski o stypendja z wszystkich warstw spo-łeczeństwa. Przykro nam jednak, że przeważająca ilość wniosków mimo dobrych świadectw i referency dla braku funduszy uwzględnić nie możemy.

Wobec tego zwracamy się z apelem do wszystkich sfer społeczeństwa naszego, zna-nego z ofiarności, ażeby zapisywaniem się do naszego Towarzystwa powiększyło jego szereg i płaceniem składek zasililo jego fundusze. Nadto zwracamy się z gorącą prośbą do instytucji finansowych, władz samorządowych i do towarzystw, aby udzieliły nam wydatnej pomocy. Przedewszystkiem zaś prosimy na-szych byłych stypendystów, aby poparli naszą akcję bądźto przysparzaniem nam funduszy, bądźto wer-bowaniem nowych członków. Niechaj nikt nie od-mówi poparcia tej tak ważnej instytucji społecznej.

Dnia 7. lutego br. odbędzie się w Hotelu Polskim Ważne zebranie Komitetu Powiatowego, na które wszystkich członków i sympatyków serdecznie za-praszamy.

Komitet Powiatowy.

Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego.

WIELKOPOLSKA.

w) Nakła. (Pomyślny oszust.) Na wtorkowym jarmarku gospodarz N. sprzedał krowę za 500 zł. Poczciwina nie znał dobrze pieniędzy i kupiec wy-placił mu starymi pięciomarkówkami oświadczając, iż to są najnowsze pieniądze i takowe może sobie zmienić w banku. W banku jednak oświadczono p. N., że pieniądze są bezwartościowe. Kupiec znikł bez śladu razem z krową, a gospodarz marwi się, gdzie wymienić te pieniądze.

w) Bydgoszcz. (Uroczysty capstrzyk.) W ubiegłą sobotę, dn. 19 bm. o godz. 19-tej odbył się na Starym Rynku, jako w wigilię dziewiątej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Bydgoszczy uroczysty capstrzyk. W capstrzyku wzięły udział oddziały: 61 pp. z orkiestrą, Szkoła Podchorążych z orkie-strą i 15 dak. Gdy wojska zajęły miejsca na Sta-rym Rynku, punktualnie o godz. 19-tej przybył do-wódca 15 dyw. p. generał Thomee, przywitany mar-szem generaliskim, poczem odebrałszy raport od dowódcy całości p. majora Suchanka, zrobił prze-gład oddziałów. Orkiestra odegrała hymn narodo-wy oraz pieśń wieczorna, a następnie p. generał Thomee pożegnał oddziały, które przy dźwiękach orkiestry, z pochodniami przeszły ulicami miasta.

Z Poznania.

P) Zjazd przedstawicieli samorządów. Odbył się w Poznaniu zjazd przedstawicieli samorządów miejskich i powiatowych. Zjazd zagał pan wojewoda Dunin-Borkowski. Rzeczą referat o kontroli nad kasowością i rachunkowością wygłosił naczelnik p. Graszynski. O opiece nad macierzyństwem mówił p. naczelnik Wilezyński.

P) Zjazd lekarzy. W salach instytutu Bakterjolo-gicznego obradował zjazd prezesów i mężów zaufa-nia wszystkich obwodów Związku Lekarzy Ziemi Za-chodniej Polski. Debatowano nad stosunkiem lekarzy do Kas Chorych. Udział w zjeździe wzięło blisko 100 lekarzy.

P) Zjazd dyrektorów i nauczycieli Seminarjów Nauczycielskich. Staraniem kuratora D-ra J. Na-myśla przyszedł do skutku pierwszy pedagogiczny Zjazd Dyrektorów, Nauczycieli przedmiotów pedago-gicznych i kierowników szkół ćwiczeń w zakładach kształcenia nauczycieli z okręgu szkolnego poznań-skiego i pomorskiego. Zjazd obradował w Poznaniu od 20—21 stycznia nad zagadnieniami z zakresu pe-dagogii, pedagogii, psychologii; historii wychowania; organizacji pracowni pedagogicznych i t. p. kwestji związanych z organizowaniem się od podstaw naro-dowem szkolnictwem. Szereg wybitnych sil pedago-gicznych jak p. Dzierzbicka, dyrektorka z Warszawy, p. Liberackowa i w. in. zgłosiło cykl teoretycznych prelekcji. Na zjeździe reprezentuje Ministerstwo W.

R. i O. P. p. wizytatorka S. Lewandowska — a kuratorium krakowskie, wileńskie i pomorskie wizy-tatorowie PP. Ziemiowicz, Szulczyński i Wiśniewski. Zjazdowi przewodniczył Wizytator Seminarjów tur Okręgu p. J. Odroid.

P) W sprawie zmian fali radiostacji poznań-skiej. W listopadzie 1927 r. zastosowało „Radio Poz-nańskie” na mocy zlecenia „Polskiego Radjo” z dn. 18. 10. 27 — 25,5 fale 344,8 m. (Barcelona) osiągając wskutek tej zmiany doskonały zasięg w całym Wo-jewództwie poznańskim. Obecnie nastąpiła na mocy uchwał w Waszyngtonie zmiana dotychczasowych fal, wskutek której wyznaczono naszej stacji nieko-rzystną falę 247,9 m. Dyrekcja naszej stacji w in-terwencji władz odpowiednich kroki. Interwencja ta zo-stała uwieczniona pomyślnym rezultatem, albowiem po myśli doniesienia Ministerstwa P. i T. z 14 bm. (58/X) oraz „Polskiego Radjo” z dn. 15 bm. (5295) może tutejsza stacja zupełnie legalnie używać fali 336,3 m., na której też obecnie nadaje. Fala ta nie wpływa ujemnie na zasięg naszej stacji oraz nie powoduje zmian cewek przy aparatach detektoro-owych.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki: 24. I. „Aida” opera Verdiego. 25. I. „Skowronek” operet-ka Franciszka Lehara. — Teatr Polski: 24. I. „Ma-żepa”. 25. I. „Oto kobieta”. — Teatr Nowy: 24. I. „Proces Mary Dugan”. 25. I. „Panna Maliszewska”.

POMORZE.

p) Toruń. („Dobrze” strzeżenie więzienia). W nocy z 20 na 21 bm. około godz. 2.30 nad ranem zbiegł z więzienia sądowego w Chełmie dwaj wię-zińowie, Ignacy Ziolkowski i Władysław Zieliński, przepilnowując kraty więzienne.

p) Starogard. (Brawurowy czyn ratowniczy ko-lejarza). W Starogardzie spłonął onegdaj skład apte-yczny. Przypadłszy się pożarowi kolejarz Rozczy-nicki, przewidzawszy się, że w płonącym składzie znaj-dują się materiały wybuchowe, wpadł do wnętrza przez potoki ognia i z narażeniem życia wyniósł wszystkie materiały na ulicę, zapobiegając w ten spo-sób groźnej eksplozji.

p) Gdańsk. (Awantury komunistycznego posta). Komunistyczny poseł do sejmu gdańskiego Opitz zo-stał nad ranem na rynku we Wrzeszczu aresztowa-ny, w chwili, gdy groził on rewerserem szoferowi taksiwki, którą jechał. Po stwierdzeniu, iż nie miał on zezwolenia na noszenie broni i odebraniu rewol-weru spisano protokół, poczem Opitza wypuszczono na wolność.

p) Gdańsk. (Szczegóły katastrofy). Przed kilku dniami wydarzyła się katastrofa ze statkiem „Baltara” w ujściu Wisły do morza, który wpadł na mie-liznę, skutkiem czego odniósł poważne uszkodzenia i zatonął. Statek w połowie rozlał się, przyczem fale morskie rozsunęły potem części okrętu, usta-wiwszy je prawie pod prostym do siebie kątem. Statek „Baltara”, był to ładny, nowoczesny statek towarowo-pasażerski, o pojemności ok. 3.000 ton.

p) Gdańsk. (Nożem w brzuch). Onegdaj został ugodzony nożem w brzuch 38-letni robotnik Ernest Buchholz. Zmarł on po przewiezieniu go do szpi-tala. Sprawcą zamachu jest niejaki Baci, który tłumaczy się, że działał w obronie własnej.

ŚLĄSK.

ś) Cieszyń. (Rozbicie stacji). Na stacji Biała Lip-nik na linii kolejowej Dziedziec—Żywiec robotnicy kolejowi w liczbie około 400 zdemolowali poczekal-nie III klasy, rozbili 2 piece żelazne i poturbowali pracowników stacyjnych. — Przyczyną zajścia było nieopalenie poczekalni.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Piotrków. (Wznowienie pracy w hucie „Ka-ra”). Po przerwie miesięcznej uruchomiona została przed kilku dniami huta szklana „Kara” w Piotrkowie; jedna z największych w państwie, produkująca szkło szybowe. Narazie znalazło pracę 500 robotników, liczba ta wkrótce wzrośnie znacznie.

bk) Radom. (Zamach polityczny). „Słowo Ra-domskie” donosi, że w Ostrowcu dokonano zamachu rewolwerowego na inż. Stefana Siemiątkowskiego. Trzej niewykryci dotychczas napastnicy ukryci w ciemnej bocznej ulicy, oddali do Siemiątkowskiego trzy strzały, które na szczęście chybiły. Inż. Sie-miątkowski jest wiceprezesa powiatowego zarzą-du stronnictwa narodowego i prezesem Związku za-wodowego Praca Polska.

bk) Sosnowiec. (Liczba mieszkańców). Wedle o-statnich obliczeń br. liczba stałych mieszkańców wy-nosi 104.208 z tego, w ciągu roku przybyło do Sosnowca 11.579 osób, wyjechało natomiast 12.689. Wielka liczba wyjeżdżających tłumaczy się emigracją bezrobotnych w poszukiwaniu za pracę.

bk) Sosnowiec. (Echa napadu). Posterunkowy Torba, który stoczył krwawą walkę z trzema bandy-tami obok kopalni „Koszelew” i otrzymał 7 ran po-strzałowych, przebywa w szpitalu i prawdopodobnie powróci wkrótce do zdrowia. Mimo energicznych dochodzeń opryszków nie zdolano dotychczas ujęć.

MAŁOPOLSKA.

mp) Zakopane. (Zawody hippiczne na śniegu). Po międzynarodowych mistrzostwach narciarskich od-będzie się w Zakopanem w dniach 17—20 lutego za-wody hippiczne na śniegu. W zawodach wezmą udział 8-ny, 14-ty, 9-ty; 22-gi i 20-ty pułk ulanów 10-ty plk. strzelców konnych i 1 dyw. art. kon.

— (Ankieta rozwoju Zakopanego). Zwołana przez ministerjum robót publicznych ankieta w sprawie roz-woju Zakopanego, odbędzie się w dniach 7-ym, 8-ym i 9-ym marca w Zakopanem. Pierwotnie projektowany termin na koniec stycznia nie może być dotrzymany, gdyż na ten czas prawie wszystkie wolne mieszkania w Zakopanem zajął komitet międzynarodowych zawo-dów narciarskich, wszystkie zaś większe sale, w któ-rych można byłoby obradować zajęto na zabawy kar nawałowe. Poza tem niedawno wybrana rada gminna w Zakopanem nie zdążyła wyrobić sobie opinji o szeregu spraw, które mają być rozważane na powyż-szej ankiecie.

mp) Lwów. (Śmierć rodziców p. Nadolskiego). Na kilka godzin przed pogrzebem ś. p. Marii Na-dolskiej matki komisarza rządu i profesora Politechni-ki zmarł jego ojciec ś. p. Antoni w 80 roku życia. Był on sekretarzem magistratu i dyrektorem Kasy Chorych w Turce. Na życzenie zmarłego, aby po-chowano go we wspólnym grobie z żoną, pogrzeb ś. p. Marii Nadolskiej który miał się odbyć w nie-dziele, odłożony został do wtorku.

— (Ruch kolejowy jeszcze utrudniony). Ruch po-ciągów w dyrekcji lwowskiej napotyka w dalszym ciągu na duże trudności. Na linii Lwów—Sapieżanka ruch jest w dalszym ciągu wstrzymany.

mp) Lwów. (Sprawa krwawych rozruchów). — Dochodzenia wstępne w sprawie krwawych zajęć w Babiuczach około 20łkw zostały już ukończone. Do więzienia lwowskiego przewieziono aresztowa-nych na polecenie prowadzącego śledztwo sędziego 28 osób pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego w tem 9 kobiet. Między aresztowanymi jest kilka osób które oddana przez policję salwa zostały zranione. Osoby te odesłano do szpitala więziennego. Między aresztowanymi znajduje się 16-letnia dziewczyna.

Z CAŁEJ POLSKI.

Nowy wynalazek inżyniera polskiego.

„Polska Zachodnia” podaje dłuższy opis wynalaz-ku polskiego, który stanowił ma przewrót w dziale maszyn parowych. W konsekwencji zmuszonych roz-ważań nad stawianymi dla maszyn parowej dla pary przegrzanej o wysokim ciśnieniu zaprojektował inż. Józef Murczewski wychowanek lwowskiej politechni-ki zamieszkały obecnie w Bydgoszczy, stawiła t. zw. „obrotowe”, które zmienia całkowicie wygląd maszyn parowej i postawia ją w dojrzałej formie zdolnej do skutecznej konkurencji z najmłodszymi motorami.

Zebrałi bwo mając buty w wazelu.

Onegdaj policjant przyprowadził do wydziału o-piekę społeczną Magistratu dwu zebrałków, którzy stali na ulicy bez butów. Kiedy przetrzasano ich we-zelki znaleziono wśród innych części ubrania także dwie pary „dobrych butów”. Każdy zawód wyma-ga odpowiedniego ubrania — odpowiedział jeden z zebrałków.

Narty i samochody na usługach straży gran.

Dowództwo straży granicznej zakupiło ostatnio 16 sa-mochodów osobowych do użytku komisarjów po-granicznych. Posterunki graniczne otrzymały do roz-porządzenia 35 parów wlków. Posterunki w górach otrzymały narty. Otwarte zostały kursy narciarskie dla strażników.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Ludendorffa „nabrał“ ex-blacharz i ex-kelnerka na sztuczne złoto.

Niefortunny wódz z wojny światowej gen. Ludendorff znowu wpadł, padając wraz z grupą swych zwolenników ofiarą sprytnego oszusta, który wydał podobno olbrzymie pieniądze na fabrykację złota. Mówią o nieprawdopodobnie wysokiej sumie pół-trzecia miliona marek, które ów oszust niejaki Tausend wycygnął od obdarzającego go zaufaniem generała i jego przyjaciół.

Ta finansowo-polityczna awantura miała miejsce w Bawarii i przerodziła się w niezwykłą awanturę polityczną.

Okazało się, że „złoto“ wyrabiane być miało na rachunek gen. Ludendorffa i jego zwolenników politycznych, a to w tym celu, aby za jednym zamachem zapłacić tem złotem odszkodowanie wojenne.

Ex-blacharz Tausend zjawił się u Ludendorffa przedstawiając mu złoto w sztabach, rzekomo otrzymane drogą chemiczną, oraz uzyskany w Niemczech patent na swój wynalazek. Ludendorff niezwykle zapalił się do interesu i potrzebne pieniądze zmobilizował błyskawicznie z kół przemysłowców i właścicieli ziemskich.

W bawarskiej miejscowości Olbing w odludnym laboratorium pracował Tausend zamknięty i strzeżony przez pretorianów Ludendorffa. Przez szereg miesięcy wynalazca stale żądał pieniędzy. Zniecierpliwiony mała wydajnością produkcji, Ludendorff podcał wycił, dokonujących z reguły nocą, czynił bieżące wymówki nowoczesnemu alchemikowi. Po pewnym czasie udający chemika blacharz, zażądał urlopu wypoczynkowego, kłótniacz się zatrudnił oparami ręki. W międzyczasie żona oszusta, ex-kelnerka nabyła za pieniądze patriotów niemieckich dwa zamki we włoskim Tyrolu, gdzie oddała parę lat, przybrawszy tytuł baronowej, zamieszkała na stałe. Skompromitowany Ludendorff nie dopuścił do ścigania oszustów i dopiero przypadek wydobyl afera na światło dzienne. Pani „baronowa“ miała wypadek samochodowy, przejeżdżając w Alpach jakiegoś wędrowca, a policja, badając papiery automobilistki, doszła po nitce do kłębka.

Tortury bezsensowności w Chinach zniesione.

Postęp kultury w Chinach zaczyna się w rozmaitych dziedzinach, przede wszystkim w dziedzinie stosowania wymiaru sprawiedliwości. Ostatnio rząd w Pekinie zniósł jedną z najstraszliwszych tortur, jakie stosowano za męko lub złośliwością. Skazany na tę okrutną karę był strzeżony tak skrupulatnie przez strażników, że nie mógł stanowczo zasnąć. Zarządy więzień znaly rozmaite sposoby, jak powstrzymać skazanka od snu upragnionego. Wreszcie nieszcześliwy umierał wśród okrutnych męczarni. Jak wykazują kroniki wiezień, morderca, nie przetrzymawszy tej tortury dłużej, aniżeli najwyżej przez 14 dni.

Ze sportu.

Wielki sukces Leszna w organizacyjnym życiu sportowym!

Na ostatnim Walnem Zgromadzeniu Poznańskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej, które odbyło się w minioną niedzielę w Poznaniu, wybrany został p. Bochyński (K. S. Polonia — Leszno) na przewodniczącego Wydziału Gier i Dyscypliny. Jest to stanowisko b. odpowiedzialne, może nawet najodpowiedzialniejsze w całej organizacyi piłkarskiej, o czem świadczy chociaż jego podwójna rola: Przewodniczący W. G. i D. ma niewielko głos decydujący w tonie tegoż organu, lecz równocześnie reprezentuje ten organ w ściślejszym zarządzie. Jest on więc tym jedynym czynnikiem, który w obu organach centralnej władzy PZOPN. (Poznańskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej) pokłada głos stanowczy.

Na temże zebraniu wysunęli klubowi wyznaczeni K. S. „Polonia“ w osobie p. Bochyńskiego i Tow. Gimn. „Sokół“ w osobie p. Muszyńskiego; szereg wniosków, które zostały częściowo przyjęte, częściowo przekazane Zarządowi do rozpatrzenia, gdzie mają wszelkie szanse powodzenia, albowiem bronili ich tam będzie reprezentant Okręgu Leszczyńskiego p. Bochyński. Wniosek „Sokoła“ wszczął w całej swej rozciągłości służony o ogłoszenie wszelkich komunikatów Zarządu i W. G. i D. w czasopiśmie, wydawanym przez centralny organ „Sokoła“ w Poznaniu niestety wskutek zbyt szybkiego traktowania spraw przez przewodniczącego, p. radnego Störmera, powtórzono również Zarządowi do ostatecznego załatwienia. Ten wniosek jednakże musi być przez Zarząd rozpatrzony mimo jego słuszności — odrzucony, albowiem kolduje on z przepisami statutu, które zmieniać może jedynie W. Zgromadzenie Związku. Tem samem sprawą ta, choć pod względem oszczędności całkiem aktualna, zostanie niepotrzebnie i z niekorzyścią dla związku odrzucona — aż do następnego W. Zebrania PZOPN.

Między wnioskami Kl. Sp. „Polonia“ znajdował się i taki, który domagał się wyrażenia żywego niezadowolenia wyrażonej przez zebra. konstytucyjnie Związku Komisji statutowej z powodu niewypełnienia obowiązków. Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że miejscowe Tow. Gimn. „Sokół“ zdobyło na rok 1928 mistrzostwo klasy C i tem samem przydzielone zostało do kl. B. Z tej okazji wręczono na powyższym zebraniu przedstawicielowi „Sokoła“ p. Muszyńskiemu odnośny dyplom.

Z Warszawy.

W) Zjazd wojewodów. W niedzielę toczyły się pod przewodnictwem min. Składkowskiego obrady zjazdu wojewodów z całego państwa. W zjeździe uczestniczył szef rządu p. Bartel. Zagadn. min. Składkowski, oświadczając, że program na najbliższy okres przewiduje zajęcie się sprawą samorządów i ustaleniem planowości w działalności instytucji komunalnych. Naczelnik Szwabe omówił sprawy aprowizacyjne, zapewnił, że dzięki rezerwom zbożowym uzyskano unormowanie cen zboża. Ministerstwo zajęło się w najbliższym czasie cenami mięsa i nabiału Stan prac komunalnych i inwestycyj przedstawił dyr. dep. samorządowego Strzelecki, kładąc nacisk na konieczność rozszerzenia programu inwestycyj komunalnych. Dyr. Zakrzewski wygłosił referat o udziale czynników administracyjnych w P. W. K. Popołudniu prezes Rady Ministrów przedstawił sytuację gospodarczą. Omówiwszy politykę zbożową, oświadczył, że w najbliższej przyszłości główną uwagę poświęci się sprawom budowlanym. Omówiwszy sprawy bezrobocia, produkcji i dochodów państwowych, p. Bartel dłuższy ustęp poświęcił zagadnieniu bilansu handlowego i płatniczego, stwierdzając, że walka o bilans handlowy nie jest jeszcze ukończona. Po przemówieniu p. Bartla przewodniczący min. Składkowski zamknął obrady.

W) Zamek królewski zostanie przebudowany. W kwietniu odbędzie się w Warszawie posiedzenie t. zw. wielkiego komitetu przebudowy gmachów reprezentacyjnych, na którym przedstawione będą między in. ostatecznie opracowane projekty rezydencji prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku Królewskim w Warszawie oraz szczegółowy całkowity program przebudowy zamku aż do zupełnego oddania do użytku. O zaniechaniu więc tych robót, w związku z projek-

tem budowy nowego pomieszczenia dla prezydenta Rzeczypospolitej na terenie szpitala Ujazdowskiego, nie może być mowy gdyż projekt ten jest sprawą jeszcze bardzo odległej przyszłości.

W) Ofiary grypy. Wiceprezydent miasta, dr. Wincenty Bogucki, jest bardzo ciężko chory na grype. Ukryto przed nim zgon jego małżonki, z którą razem zapadł na grype i która zmarła w sobotę.

W) Nareszcie ujrzymy przywołane 5-złotówki. Mennica państwowa przesłała do Banku Polskiego milion sztuk monet srebrnych 5 złotych. W przyszłym miesiącu monety 5-ciozłotowe ukaszą się na rynku pieniężnym.

W) Nowe zamówienia sowieckie. Towarzystwo handlowe z Rosją „Polros“ otrzymało od sowieckich kół gospodarczych zamówienie na towary polskie, wartości 600 tys. dolarów.

W) Rozszerzenie się stolicy. W planie regulacyjnym Wielkiej Warszawy znajduje się działnica określona miarom wzorowej. Działnica ta ma być wyposażona w nowoczesne środki komunikacyjne, parki, skwery zieleni, boiska sportowe i zabudowania we dług najnowszych wymagań urbanistyk. Obecnie biuro regulacyjne przystąpiło już do szczegółowego opracowania planu tego znaczącego przyszłej stolicy, który powstanie w Mokotowie. Roboty przygotowawcze mają rozpocząć się bezwzględnie po usunięciu z placu smokotowskiego wyśgów konnych i lotniska, o jak wiadomo nastąpić ma w roku 1930.

W) Obawy. W ciągu dwu nocy policja przeprowadzała obławę w okolicach dworca Głównego. Dzielnicę tę specjalnie upodobały sobie rozmaite szumowiny. Z pośród tych szumowin policja wyłowila 114 osób.

O wyborach do rad gminnych.

Prawo do głosowania i wyborów na radnych gmin, mają osoby przynależne do gminy bez względu na płeć, które: a) są obywatelami Państwa Polskiego, b) ukończyły w dniu wyłożenia listy wyborców 20 rok życia, c) w dniu 15 stycznia br. przynajmniej od jednego roku mają miejsce zamieszkania w gminie, d) posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich. Dnia 25. stycznia upływa termin wyłożenia i przeglądania list wyborców.

Od 15 stycznia do 29 stycznia br. włącznie przyjmują sędziowie przeciwko usterkom listy wyborców.

W czasie od 30 stycznia do 4 lutego br. Komisja Wyborcza rozpatruje wniesione sprzeciwy i uzupełnia listy wyborców.

Dnia 4. lutego br. Komisja Wyborcza zamyka listę wyborców i wywala do wręczania list kandydackich na ręce sędziów.

Listy kandydatów muszą zawierać:

a) nazwisko, imię, datę urodzenia i zawód i miejsce zamieszkania kandydatów.

Listy kandydatów musi być podpisane przynajmniej przez 10 wyborców, wśród nich nie mogą być także tacy wyborcy, którzy podpisali na liście jako kandydaci. Ustawa listy należy wyłożyć na zaufania i jego zastępcę, którzy są uprawnieni do pertraktacji z komisją wyborczą w sprawach listy kandydackiej. Jeżeli tego nie wywnioskowała komisja uważa dwóch pierwszych kandydatów jako niezgodnych z zaufaniem.

Do listy kandydatów muszą być dołączone pisemne poświadczenia kandydatów, że w razie wyboru urzędu przystąpią.

W czasie od 5 do 11 lutego r. b. włącznie przewodniczący komisji wyborczej przyjmują listy kandydatów.

Od 5 do 14 lutego br. Komisja Wyborcza bada listy kandydatów, zarządza w razie potrzeby poprawki w porozumieniu z mężami zaufania list i zaopatruje listy w numery.

Dnia 15. lutego r. b. Komisja Wyborcza ogłasza listy nazwane przez nią za ważne.

Wybory odbędą się najwcześniej 26 lutego, a najpóźniej 11. marca r. b.

W dniu po wyborach ogłasza sędziów wynik wyborów. W ciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia wyniku wolno wnosić każdemu wyborcy sprzeciw do sędziów przeciwko ważności wyborów.

Najpóźniej do 29. marca r. b. zwołuje sędziów nowo wybranych radnych na posiedzenie rady gminnej, która rozstrzygnie wniesione ewentualne sprzeciwy przeciwko wyborom.

Przeciwko decyzji Rady Gminnej można wnosić skargę do Wydziału Państwowego.

Wybory są jawne, bezpośrednie, powszechne; równe i proporcjonalne.

Ilość radnych oblicza się na 20 wyborców jednego radnego. Liczba członków rady gminnej wraz z sołtysem i ławnikami nie może przekraczać liczby 24.

KRAJOWY TOWAR JEST NAJLEPSZY — BO W NIM DUCH I PRACA POLSKA!

Program „Radja Poznańskiego“.

Czwartek, 24 stycznia.

12.10 Sygnal czasu. 12.15 Odczyt. 12.35 Koncert dla młodzieży. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty. 17.15 Lekcja alfabetu. Morsego. 17.30 Kurs elementarny języka francuskiego. 17.55 Koncert kameralny. 18.50 Odczyt. 19.35 Słowa reumu. 20.00 Nadprogram. 20.30 Koncert Klubu miodolotów. 21.00 Kwadrans piętni. 21.15 Słuchowisko „Kulig“. 22.00 Sygnal czasu. Komunikaty.

Program „Radja Warszawskiego“.

Czwartek, 24 stycznia.

11.56 Sygnal czasu. 12.15 Odczyt. 12.35 Koncert. 14.00 Przerwa. 14.10 Komunikaty. 15.10 Przerwa. 15.35 Odczyt. 16.00 Komunikaty. 16.15 Program dla dzieci. 16.45 Przerwa. 17.00 Wśród książek. 17.25 Pogadanka. 17.35 Koncert kameralny. 18.50 Rozmowa. 19.10 Odczyt. 19.35 Nadprogram. 19.58 Sygnal czasu. 20.00 Pogadanka. 20.30 Koncert. 22.00 Komunikaty. 22.05 Komunikaty. 22.20 Komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z sal balowej hotelu Bristol.

ROZMAITOSCI.

— Fachowiec krawacki. Pismo „Eclairage“ zamieszcza ciekawy artykuł o początku używania krawacki. Odeń za nazwami Ludwika XIV. przybył do Paryża oddział krawców, w których rękach stała się powodziła, zwracając uwagę na modę, która w tym czasie była w modzie. Wskazywano na krawców, którzy w tym czasie byli w modzie. Wskazywano na krawców, którzy w tym czasie byli w modzie. Wskazywano na krawców, którzy w tym czasie byli w modzie.

— Kradzież 10 milionów cegieł. W Moskwie śledzą budowniczym wykryto oneśnaś olbrzymią kradzież. Odeń dla przewożenia cegieł urząd wynajął robotników. Dostawcy, woźnice i odbiorcy cegieł utworzyli spółkę zbrończą, która dostarczała na miejsce budowy tylko część cegieł. W ten sposób skradziono około 10 milionów cegieł. Co najciekawsze, że ze skradzionych cegieł wystrawiano między innymi jeden dom rządowy. Przed sądem stanie około 100 osób obwinionych o kradzież.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

W) Stow. Młodych Polak. Jutro w czwartek, o godzinie 7.30 wieczorem, znielka 6-go zastępu na prubstwie. O przybycie wszystkich członków proszą Zastępowa.

W) Chór Kęsicki. Dnia w środę, o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się lokała śpiewa. O punktualne przybycie proszą Dyrygent.

W) Związek Pracowników Kapieli w Lesznie. Przypominamy koleżankom i kolegom o jutrzejszej schadzce koleżeńskiej w Hotelu Polskim o godz. 20-tej. Zarząd.

W) Dnia w środę, o godz. 7-mej wiecz. w Domu Katolickim lokała śpiewa Artyściwa Straty Honorowej M. S. P. J. O lokała przybycie proszą Zarząd.

W) Stow. Młodych Polak. Dnia w środę, o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim lokała śpiewa. O punktualne przybycie proszą Dyrygent.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 18 stycznia 1929r.

Spędzono wołów 71, buhaji 159, krów 326 bydła 156, świń 2488, cieląt 604, owiec 243, kóz — prosiąt.
Razem 3894 zwierząt.

Bydło:

Woły

pełnomięsiste, wytuczone woły najwyż. wart. 164—166
rzeźniel. niezaprzęgane 164—166
pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 164—165
młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 000—000
młode odżywiane młode, dobrze odżyw. starsze 000—000

Stadniki:

pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźniel. 146—152
pełnomięsiste, młodsze 134—136
młode odżywiane młodsze i dobrze odżywiane starsze 116—126

Jalówki i krowy

pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wart. 150—156
rzeźniel. do 7 lat 150—156
pełnomięsiste wytuczone jalówki najwyższej wart. 000—000
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 134—140
młode odżywiane krowy i jalówki 116—124
liche odżywiane krowy i jalówki 090—100

Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne 160—170
średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki 150—154
mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 14—141
liche ssaki 130—134

Owce:

Opasy chlewne.

łagmieta tuczne i młodsze skopy tuczne 000—000
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywiane młode owce 126—130
młode odżywiane skopy i owce 000—108

Swinię	
pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	196—200
pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	190—194
pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	186—188
mięsiste swinię ponad 80 kg	176—180
maciory i późne kastraty	150—190

GIEŁDA.

gp) Dziś dnia 23. 1. 1929. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,08
Frank franc.	100 34,73
szwajc.	100 170,81
Marka niem.	100 211,06
Guldeny gdańskie	100 172,21

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński“

z Leszna

na miesiąc luty za 2,14 zł i ściegnąć należność przez listowego.

, dnia stycznia 1929.

(Podpisać dokładny adres.)

Humor i satyra.

Dolarowicz.

Paryżanka do swego rodaka: — Ma pan bardzo ciekawych kamień w pierścieniu...

— A tak! Jest to bardzo rzadki kamień, który pochodzi z wykopalisk w Egipcie.

— Na to — obecny przy roznowie Amerykanin rzekł: — Yes, ja znam; kazałem sobie zrobić pierś z takich kamieni.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.

Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski“

z Leszna

na miesiąc luty za 2,14 zł i ściegnąć należność przez listowego.

, dnia stycznia 1929.

(Podpisać dokładny adres.)

KINO APOLLO ul. Leszczyńskich 30

Dziś i w dni następne, ostatnia nowość Wiednia z **HARRY LIEDTKE'm**
ONA MA COŚ

(KARJERA PANNY DODO.) Całość w 14 aktach.
Początek o godz. 7 i 9. KONCERT.

Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)

Na wielostronne żądanie prolongujemy dziś wśród ostatni raz

„Z dymem pożarów“

Początek o godz. 7 9. Orkiestra dostosowana do obrazu.

HOTEL CONRAD - Leszno - ul. Leszczyńskich.

W czwartek, dnia 24 stycznia 1929 r.

ŚWINIOBICIE

Przed południem mięso z kotła i kaszki.
Wieczorem kielbasa.

E. CONRAD.

Ogłoszenie.

We wtorek, dnia 29 stycznia 1929 r. o godz. 9 rano odbędzie się w sali p. Tomińskiego w Rydzynie

LICYTACJA

na drewno budulcowe i opałowe z leśnictw: Nowyświat, Dąbce i Tamowo, z oddziałów: 6—22, 33—57 i 58—77.
Nadleśnictwo Rydzyna Fundacji Sułkowskich.

Piecze przenośne

kaflowe w ramach okuw., po bardzo przystęp. cenach, w różnych kolorach, szamotem wykładane, poleca Maksymilian Charszkwicz — Budowa Piecy
Leszno, Rynek 20.

Koldry

puchowe wykonują. Leszno, Paderewskiego 2.

2 pokoi

z kuchnią poszukuje. Czyszczenie podług umowy. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod 366.

2 pokoje

umebl., z całym uthrzem, dla dwóch panów do wynajęcia. Zgłoszenia do eksp. „Głosu“.

Pokój

dobre umebl., dla jednego lub dwóch panów albo pań od 1 2, 29 r. do wynajęcia. Leszno ul. Wechowska 3, parter.

Warsztat

holownikarnia, dobrze zaprowadzone, na sprzedaż. Oflerly piśm. pod lit. „W. B. 22“ do eksp. Głosu.

obuwniczy

holownikarnia, dobrze zaprowadzone, na sprzedaż. Oflerly piśm. pod lit. „W. B. 22“ do eksp. Głosu.

Znaleziono

szarek damski. Do odebrania w zwróceniu kosztu w ogłoszeniu Leszno, ul. Poniatowskiego 8 i niżej.

Zgubiono

książeczkę z ośm. i ma. wyświe. przez P. K. U. Grusizied. na nazwisko Stefan Kwarzyski. — Uprasza się o oddanie Rydzyna, ul. Dworkowa 47

Zaginął

pies — polowczyk z bisiem i łokami. Uczciwiego znającego uos się o oddanie St. Perek, Leszno, Łaziebnia 26

Obelge

zabudowa na Michale Ryk i jego żonę Antoninę z Leszna, ulica Wechowska 8, odwołu i pp. R. przesyłam.
A. Mocbański, Leszno.



Węgiel górnośl. brykiety

drewno opałowe (rabane) poleca franko w dom

A. Skoracki, Leszno ulica Kościelna 51, telefon 78.

Majatek

I. klasy, 515 mg. ziemi pszenno-barzanej. Budynki pierwowzorne, mieszkanie 8 pokoi, z komfort. inwentarz., 18 koni, 75 sztuk bydła, natychmiast do wydzierżawienia.

Wł. Ławniczak

Leszno Dworkowa 23, telefon 296.

Skład

duży, prótny, nadający się na każde przedsiębiorstwo do wynajęcia. Adres wsk. eksp. Gł.

Gronowo!

W sobotę, 26. bm.

WIELKI BAL MASKOWY

na sali p. Trojanka
Uprzejmie zaprasza Gospodarz

Sanie wyjazdowe

ma na sprzedaż
Domagała, Bojanowo
Telefon nr. 9.

Pokój

umebl., z całym lub częściowym uthrzem, do wynajęcia. Zgłosz. Leszno, ulica Świętokrzyska 27, (dawn. ul. Wielkopolska Nowy dom)

1 pokoju

z kuchnią lub większego pokoju poszukuje się natychmiast. Czyszczenie podług umowy. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „A. M.“

Dziewczę

najchętniej sierotę, do lat 18, porządnie i czyste, do dziecka i pomocy pani domu, natychmiast lub od 1 lutego br. poszukiwane. Zgłoszenia pisemne z fotografią: Ziolkowska, Wł. szakowice.

Licytacja

drzewa budulcowego i opałowego, za gotówkę, odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 stycznia br. o godz. 10,30 przed poł. w lesie probosz. czowskim w Murkowie.
PROBOSTWO.

Kino Palace-Leszno

Zawiadamy Szanowną Publiczność, że brudna konkurencja kina „Apollo“ podała w swoim ogłoszeniu wczorajszym, że wyświetla film: „Ona ma coś“, który to tytuł filmu wzięty jest z naszych obrazów, zamówionych w firmie „Paramount“. Właściwy tytuł obrazu, jaki wyświetla Kino „Apollo“ JEST TYLKO „Karjera panny Dodo“. Za takie manipulacje i posługiwanie się fałszywym tytułem, co jest oszukiwaniem publiczności, firma będzie zażądała tytułów swych obrazów dochodząc swich praw sądowo, gdyż prawdziwy obraz „Ona ma coś“ jest już dla Leszna bezwartościowy.

Dziś i w dni następne HARRY LIEDTKE
ROBERT i BERTRAND

podług słynnej operetki RAEDERA.
Dziś początek przedstawień o godzinie 5, 7 i 9 wieczorem.
Dla młodzieży dozwolone.

OSIECZNA!

Dnia 27. I. 1929 r. o godzinie 7,30 wieczorem odbędzie się na sali p. Pieczyńskiego

wielki bal galganiarzy

o nagrody
na który uprzejmie zaprasza Klub Kawalerów w Osiecznie.

Gospodarstwo

Druki

wszystkiego rodzaju
i wykonuje
Drukarnia Leszczyńska
Leszno, ul. Wolności 21

81 mg., w tem 12 mg. dobrych łąk, budynki dobre, w powiecie leszczyńskim, sprzedam za 36 tys. zł., przy wlocie 24 tys. zł. GOSPODARSTWO 152 mg., 12 łąk, budynki masowy, (twardo kryte, 6 koni, 24 sztuk bydła, 40 świń, inwentarz marny, kompi., cena 95 000 zł., wpłaty 50 000 zł, reszta pozostaje po niśmim procencie na hipotecę. Spieszne zgłoszenia: Pośrednik, Leszno, ul. Wechowska 14.

Przedpłata: Na poczęcie wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika“, „Ognisko Demowa“, dodatkami miesięcznym i dodatkami ilustrowanym z edasz. do domu przez listowego wliczenie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odroczeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wierze milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy i łamowe w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsza ogłoszenie Leszno 200 złota. Przy ogłoszeniach powtarzających się w tym samym miejscu, przy konkurencji i dochodzących sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203 736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłanki w zakładzie, spowodowanych wysłaniem, stażkami lub innymi podobnymi, wydawca nie odpowiada za dostarczenie pisma a subskrybenci mają prawo do odroczenia.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiwicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwor. cowa, Smigiel: Feliks Zborski, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Poznań: Stefaniak, księgarnia. Krobica: A. Wlekiński, Wolstyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowat: J. Kociolkowski, ul. Kościelna nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marzaskowska. Stefanowo: K. Bęchórz, Bucz F. Drótkowski. Nowy Tomyśl: L. Garstkowiak. Pogorzela: K. drogeria, Rynek. Wiel. chowo: T. Nowacki, Rynek. Rostkowo: P. Welsztyn: J. Siuta. Dubin: P. Rawicz: R. Kowalski, Kolonia: Królikowska. Wroniawy: Delaszyński. Delaki: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyła, Rynek. Włoszakowice: Włotkowiak, ul. Kościelna. Świątob. wiat: Kachel. Osieczna: Cieślński, drogeria, Rynek. Bukówko Górny: Szymański, piekarnia.